

Michrus, JAD (feat. Rogal DDL)

zobacz, jad unosi się w powietrzu
niejedne z nim przegrał
na swej drodze sporo zepsuł
ma moc taką że bezpieczny tylko głupi
inny głuchy tylko głupi
ramionami wzruszy

nie gejowskie sprówki
bo one są na liścia
czy wywody trolli i innych długa lista
najbliżsi przy tobie
czasem to odległa przystań
a droga by wybaczyć, to droga wyboista

nie ma czasu, kur*
czasu nie ma wcale
jad krąży wokół
dobija brutalnie
zobaczy je ucho
potem zobaczy serce
ból nie do zniesienia
aż chciałbyś mieć demencje

wszystko jak we śnie
może działać w obie strony
szanuj słowo które mówisz
czas bije pokłony
mnie będą gryźć demony jeszcze przez długi czas
tragedia uświadamia
R.I.P. brat!

czasem milczenie jest złotem
obraza z trutką - cierń
wymiesza cię z błotem
zatrjuje rzesze serc
ciężko jest się powstrzymać
gorzki ma życie smak
zamiast dobrego słowa
leci jad, jad, jad
czasem milczenie jest złotem
obraza z ... cierń
wymiesza cię z błotem
zatrjuje rzesze serc
ciężko jest się powstrzymać
gorzki ma życie smak
zamiast dobrego słowa
leci jad, jad, jad

słowo to jest broń
która możesz zabić
idea wejdzie w obieg
a potem cię przetrawi
lub tylko lekko rani, lubi się tobą bawić
tylko rozum słaby mu się podda i się zgładzi

nie rozumiesz metafor
to powiem prosto z mostu
nie znamy wagi słowa, ani późniejszych kosztów
jednym czasem za dużo – zrobisz krzywdę rąk nie brudząc
czasem zabranie chwili byś naprawił krzywdę cudzą
nieraz to jest droga tylko w jedną stronę
czasu nie zawrócisz, ile byś nie miał monet
błędne postanowienie może być przez długi czas
duszące zdumienie to najgorszy w życiu kac

wybieraj rozsądnie co wypływa z twoich ust
ja kiedyś zapomniałem, nie pozbędę się mych snów
nie pozbędę się pewnej skazy na sumieniu
a część mojej duszy już na zawsze będzie w cieniu

czasem milczenie jest złotem
obraza z trutką - cierń
wymiesza cię z błotem
zatrjuje rzesze serc
ciężko jest się powstrzymać
gorzki ma życie smak
zamiast dobrego słowa
leci jad, jad, jad
czasem milczenie jest złotem
obraza z ... cierń
wymiesza cię z błotem
zatrjuje rzesze serc
ciężko jest się powstrzymać
gorzki ma życie smak
zamiast dobrego słowa
leci jad, jad, jad

jebany jad
jebany wąż
staje tobie na jebanej drodze
upierd* cie prosto w nogę
toksyna właśnie wchodzi w krwioobieg
i nie wiesz ile masz czasu, żeby ur* cokolwiek z tym zrobić
chyba nie wiesz co robisz
bo zawsze się w kleisz nie o tej porze
co powinieś i rodzi się problem
kur* co jest panowie
dzwonisz se lkur* zamawiać karetkę
dzwonisz w toksykologię
ale nie szpital lecz monopolowy
za rogiem, w parku
ja tylko wychodzę
i zaraz wracam, Warszawa Love
woreczki szturmowe i urywa głowę
nic tu nie jest przypadkowe
jebane dragi psują młodzież
czarno białe staje się dzieciak – co kolorowe
sam se odpowiedz
czy to wstrzykiwać czy kur* nie
jad jad jad dopada cię

czasem milczenie jest złotem
obraza z trutką - cierń
wymiesza cię z błotem
zatrjuje rzesze serc
ciężko jest się powstrzymać
gorzki ma życie smak
zamiast dobrego słowa
leci jad, jad, jad
czasem milczenie jest złotem
obraza z ... cierń
wymiesza cię z błotem
zatrjuje rzesze serc
ciężko jest się powstrzymać
gorzki ma życie smak
zamiast dobrego słowa
leci jad, jad, jad